

Absolutne rozmiary bezrobocia

Liczba bezrobotnych zarejestrowanych w urzędach pracy w końcu 1999 roku wyniosła 2.349,8 tys. osób i była o 518,4 tys. wyższa w porównaniu z końcem 1998 roku. W grudniu 2000 roku liczba bezrobotnych wynosiła 2.702,6 tys. osób i wzrosła o 89,5 tys. osób w stosunku do poprzedniego roku. W przypadku roku 2001 liczba bezrobotnych w końcu lutego wynosiła 2876,9 tys. osób i była wyższa o 351,1 tys. osób (o 13,9%) niż w lutym 2000 roku.

Na przestrzeni 1999 roku bezrobocie wzrosło o 28,3%, podczas gdy w okresie całego 1998 roku wzrost liczby bezrobotnych wyniósł zaledwie 0,3%. Należy stwierdzić, że rok 1999 przyniósł pogłębienie niekorzystnych tendencji obserwowanych na rynku pracy, zapoczątkowanych w II półroczu 1998 roku.

Kształtowanie się poziomu bezrobocia w latach 1998 – 1999 przedstawiono w Tabeli 4.

Tabela 4. *Bezrobotni według miesięcy w latach 1998 -1999*

Dane dotyczące zarejestrowanych bezrobotnych w latach 1998 i 1999 pokazują dwa zupełnie odmienne obrazy sytuacji na rynku pracy. W roku 1998 liczba bezrobotnych na początku roku wynosiła 1,893 miliona osób i już w styczniu wzrosła o niespełna 67 tysięcy. Kolejne miesiące przyniosły jednak stopniowe spadki – w lutym niewielki, a w marcu, kwietniu i maju znacznie wyraźniejsze. Największy spadek zanotowano w kwietniu, kiedy liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 80 tysięcy. Jeszcze w czerwcu obserwujemy jeden z najmniejszych spadków, zamykający pierwsze półrocze łączną redukcją prawie 139 tysięcy osób.

Druga połowa roku 1998 pokazuje zmianę tendencji. W lipcu i sierpniu liczba bezrobotnych nadal maleje, choć nieznacznie, ale już od września zaczyna ponownie rosnać. Kolejne miesiące przynoszą stały przyrost – szczególnie widoczny w listopadzie

i grudniu, kiedy bezrobocie zwiększa się odpowiednio o ponad 50 i prawie 90 tysięcy. Ostatecznie całe drugie półrocze kończy się wzrostem o około 144 tysiące, a bilans całego 1998 roku zamyka się praktycznie na poziomie równowagi, z niewielkim wzrostem liczby bezrobotnych wynoszącym jedynie 5 tysięcy.

Rok 1999 prezentuje natomiast znacznie trudniejszą sytuację. Już pierwszy miesiąc pokazuje skokowy wzrost bezrobocia – o ponad 215 tysięcy. W lutym przyrost zwalnia, choć nadal utrzymuje się wyraźny trend wzrostowy. W marcu i kwietniu nadal obserwujemy zwiększenie liczby bezrobotnych, ale tempo to waha się, a kwiecień przynosi nawet spadek o 48 tysięcy. Podobnie w maju następuje kolejny spadek, a czerwiec przynosi minimalny wzrost. W rezultacie całe pierwsze półrocze zamyka się bardzo dużym wzrostem o ponad 242 tysiące osób.

Drugie półrocze 1999 roku przynosi kontynuację trendu wzrostowego. Każdy miesiąc od lipca do grudnia przynosi kolejne przyrosty liczby bezrobotnych, przy czym szczególnie duże zmiany obserwujemy w listopadzie i grudniu – odpowiednio o ponad 70 i ponad 92 tysiące. W efekcie drugie półrocze roku kończy się wzrostem o niemal 276 tysięcy.

Podsumowując cały rok 1999, liczba zarejestrowanych bezrobotnych zwiększa się o ponad pół miliona osób. Dane pokazują więc wyraźne pogorszenie sytuacji na rynku pracy w 1999 roku w porównaniu z rokiem poprzednim, w którym pomimo wahań liczba bezrobotnych w skali roku pozostała praktycznie na tym samym poziomie.

Źródło: Departament Polityki Rynku Pracy

Zawarte w Tabl. 4 dane wskazują na zahamowanie tempa spadku bezrobocia w I-szej połowie 1998 r., jego wzrost w II-giej połowie 1998 r. oraz wyraźny przyrost liczby bezrobotnych w zasadzie w całym (poza kwietniem i marcem) 1999 roku. Należy przypomnieć, że tendencje spadkowe poziomu bezrobocia,

rejestrowane od 1994 r., były ściśle związane z obserwowanym w tym okresie wzrostem gospodarczym (i związanym z nim wzrostem zatrudnienia, głównie w sektorze prywatnym).

Natomiast w 1998 r. tendencje te uległy odwróceniu. Zwolnienie tempa wzrostu gospodarczego w II-giej połowie 1998 r. miało decydujący wpływ na zmniejszenie liczby pracujących i zahamowanie spadku, a następnie wzrost liczby bezrobotnych.

Wzrost liczby bezrobotnych o 518 tys. w 1999 r. wynika przede wszystkim z następujących powodów:

- Zwiększonego napływu absolwentów. Dały o sobie znać pierwsze efekty wyżu demograficznego (ok. 389 tys. zarejestrowań bezrobotnych absolwentów w 1999r., tj. o ok. 62 tys. więcej niż w roku 1998).
- Ujawnieniu się osób pragnących poprzez status bezrobotnego uzyskać opłacanie z budżetu państwa składki na ubezpieczenie zdrowotne (ok. 150 tys. osób – w wielu przypadkach są to osoby zatrudnione w tzw. szarej strefie).
- Spadku tempa przyrostu liczby miejsc pracy, szczególnie w małych i średnich przedsiębiorstwach oraz dużej fluktuacji zatrudnienia w tym sektorze, co w efekcie zwiększyło wpływ pracowników na rynek pracy. Było to spowodowane głównie czynnikami zewnętrznymi – np. kryzysem rosyjskim, a także nadmiernym fiskalizmem oraz (co bardzo podkreślają pracodawcy) małą elastycznością przepisów prawa pracy. Zwiększone od trzeciego kwartału 1999 r. tempo rozwoju gospodarczego (średniorocznie ok. 4,2%) było jednak zbyt niskie, by spowodować przyrost liczby miejsc pracy. Szacuje się, że przyrost bezrobocia z tego tytułu wyniósł ok. 150 tys. osób.
- Reformy administracyjnej oraz zmian w organizacji służby zdrowia (ok. 60 tys. osób).
- Przyspieszenia procesów restrukturyzacji gospodarki (ok. 40 tys. osób – warto zaznaczyć, że z tytułu restrukturyzacji w

ciągu 1999 r. zwolniono przeszło 200 tys. osób, jednak większość z tych osób dzięki specjalnym, rządowym programom aktywizująco-osłonowym nie stała się bezrobotnymi). Sektorem, który wygenerował realny wzrost bezrobocia był przemysł lekki [MINISTERSTWO PRACY I POLITYKI SPOŁECZNEJ, Departament Polityki Rynku Pracy, Analiza sytuacji na Rynku Pracy, Warszawa 2000, s. 9-11.].

W okresie 2000 roku bezrobocie wzrosło o 352,8 tys. osób (15,0%) i był 1.5-krotni niższy w stosunku do roku poprzedniego.

Tabela 5. *Miesięczne przyrosty bezrobocia (w tys. osób) w okresie styczeń-grudzień 1999 r. i 2000 r.*

Dane porównujące miesięczne zmiany liczby bezrobotnych w latach 1999 i 2000 pokazują wyraźnie odmienne tendencje w obu latach. W roku 1999 początek roku charakteryzuje się bardzo gwałtownym wzrostem bezrobocia – już w styczniu liczba bezrobotnych zwiększa się o ponad 215 tysięcy osób. W kolejnych miesiącach tempo wzrostu stopniowo maleje, choć w lutym i marcu nadal notowane są wyraźne przyrosty. Dopiero w kwietniu i maju pojawiają się znaczące spadki, po około 48–49 tysięcy, co sugeruje chwilowe ożywienie na rynku pracy. Czerwiec przynosi minimalny wzrost, ale od lipca sytuacja ponownie się pogarsza i w drugiej połowie roku liczba bezrobotnych rośnie z miesiąca na miesiąc. Szczególnie duże przyrosty występują w listopadzie i grudniu, co zwiększa łączny roczny wzrost bezrobocia do ponad 518 tysięcy.

Rok 2000 wygląda nieco łagodniej, choć nadal nie można mówić o stabilnej poprawie. Styczeń przynosi duży wzrost – ponad 127 tysięcy nowych bezrobotnych – jednak jest to znacznie mniej niż w analogicznym miesiącu roku poprzedniego. W lutym i marcu nadal widoczne są przyrosty, choć wyraźnie mniejsze. W kwietniu i maju sytuacja poprawia się na tyle, że pojawiają się wyraźne spadki, oba o ponad 43 tysiące. Czerwiec przynosi lekki spadek, po czym lipiec i sierpień znów notują wzrosty,

choć mniejsze niż rok wcześniej. Jesienią przyrosty stopniowo rosły, a listopad i grudzień przyniosły wyraźne zwiększenie liczby bezrobotnych – podobnie jak w 1999 roku, choć na nieco mniejszą skalę.

Podsumowując cały rok 2000, liczba zarejestrowanych bezrobotnych wzrasta o ponad 352 tysiące. To znacznie mniej niż w roku poprzednim, co sugeruje, że choć sytuacja na rynku pracy nadal była trudna, tempo narastania bezrobocia wyraźnie się zmniejszyło. Dane te dobrze ukazują powolne hamowanie negatywnych tendencji obserwowanych w końcówce lat dziewięćdziesiątych.

Źródło: Ministerstwo Pracy i Polityki Socjalnej, grudzień 2000 r.

2.2.2. Stopa bezrobocia

Nasilenie wzrostowej tendencji kształtowania się liczby bezrobotnych w 1999 roku nie pozostało bez wpływu na wzrost stopy bezrobocia zarówno w skali kraju, jak i w poszczególnych województwach.

Udział liczby bezrobotnych w liczbie ludności aktywnej zawodowo wyniósł w końcu 1999 roku 13,0%.

W porównaniu z końcem 1998 roku odnotowano wzrost poziomu tego wskaźnika o 2,6 punktu procentowego.

Wzrost stopy bezrobocia w 1999 roku wystąpił we wszystkich województwach, przy czym największy w województwie lubuskim – o 4,3 punktu % (osiągając w końcu roku poziom 17,5%). Wzrost natężenia bezrobocia był w tym województwie 1,5- krotnie wyższy niż w skali całego kraju.

Należy przypomnieć, iż województwo lubuskie znalazło się w grupie województw o największym w 1999 roku wzroście liczby bezrobotnych.

Również na przestrzeni stycznia i lutego 2001 roku odnotowano

najwyższą stopę bezrobocia w województwie lubuskim wynoszącą 1,4%.

Znaczne zróżnicowanie rozmiarów i natężenia bezrobocia w przekroju regionalnym, które należy uznać za niekorzystną cechę bezrobocia w Polsce, na przestrzeni 1999 roku nie uległa istotnym zmianom.

Zróżnicowanie natężenia bezrobocia dla województw mierzone ilorazem najwyższej stopy bezrobocia dla województw do stopy najniższej w końcu 1999r. osiągnęło wartość 2,4 (woj. warmińsko – mazurskie – 22,8%, woj. mazowieckie – 9,6%).

Dla porównania w końcu stycznia tego samego roku zróżnicowanie to było nieco wyższe, gdyż osiągnęło wartość 2,5 (woj. warmińsko – mazurskie – 21,3%, woj. mazowieckie – 8,4%).

Stopa bezrobocia w grudniu 2000 r. wynosiła 15,0%. W porównaniu do sytuacji z końca listopada wysokość tego wskaźnika wzrosła o 0.5 %

Do końca lutego 2001 roku stopa bezrobocia w województwie dolnośląskim, warmińsko-mazurskim, zachodniopomorskim wynosiła 1,3%. W województwie mazowieckim zanotowano 0,7%, a w lubelskim, małopolskim, podkarpackim, podlaskim i wielkopolskim – 0,8%

Poruszając problem zróżnicowania przestrzennego nie sposób pominąć

dywersyfikacji pomiędzy powiatami.

W końcu 1999 roku zróżnicowanie stopy bezrobocia pomiędzy skrajnymi powiatami było 12-krotne (powiat człuchowski w woj. pomorskim – 31,7%, powiat poznański, łącznie z miastem Poznań – 2,6%), a więc znacznie silniejsze niż pomiędzy województwami.

Tabela 6. *Województwa o najwyższej i najniższej stopie bezrobocia w końcu 1999 r.*

Poniższe dane pokazują skrajne wartości stopy bezrobocia w poszczególnych województwach.

Najwyższą stopę bezrobocia odnotowano w województwie warmińsko-mazurskim, gdzie wyniosła ona 22,8%. Kolejne miejsca zajmują Zachodniopomorskie oraz Lubuskie – w obu tych regionach stopa bezrobocia osiągnęła 17,5%. Nieco niższą, choć wciąż wysoką wartość zanotowano w województwie kujawsko-pomorskim, gdzie bezrobocie wyniosło 16,6%.

Z kolei najniższą stopą bezrobocia wyróżnia się województwo mazowieckie – jedynie 9,6%. Tuż za nim znajduje się Śląskie z wynikiem 9,9%, a następnie Małopolskie, w którym odnotowano 10,3%. Najwyższą, choć wciąż jedną z najniższych w kraju, wartość z tej grupy ma Wielkopolskie – 10,7%.

Zestawienie to dobrze pokazuje zróżnicowanie rynku pracy w Polsce oraz różnice między regionami o najwyższej i najniższej stopie bezrobocia.

Źródło: Departament Polityki Rynku Pracy

W dalszym ciągu w najtrudniejszym położeniu znajdują się słabo na ogół rozwinięte rolnicze regiony północnej i północno – wschodniej Polski, najniższa zaś stopa bezrobocia występuje w województwach – siedzibach dużych aglomeracji miejskich.

Porównując natężenie bezrobocia w ciągu ostatnich dwóch lat w Polsce i w krajach Unii Europejskiej można zauważyć przeciwstawne tendencje zmian. Stopa bezrobocia w Polsce w latach 1997 – 1999 wzrosła od 10,3% w końcu 1997 r. do 13,0% w końcu 1999 r., natomiast wskaźnik ten dla państw Unii Europejskiej ujmowanych łącznie miał tendencję malejącą od 10,5% w końcu 1997 r. do 8,8% w końcu 1999 r. Spośród krajów należących do Unii Europejskiej tylko Hiszpania miała stopę bezrobocia wyższą niż w Polsce (14,7% w końcu 1999 r.). Do krajów o najniższej stopie bezrobocia w Unii Europejskiej w końcu 1999 r. należały Dania (4,0%), Portugalia (4,2%) i Austria (4,7%), natomiast najwyższą stopą bezrobocia (oprócz

Hiszpanii), charakteryzowały się Francja (10,6%), Finlandia (9,1%) i Niemcy (9%) [Ibidem, s. 11-13.].

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.